DŹWIGNIA

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

ILLUSTROWANA.

Wychodzi we Lwowie po 15. każdego miesiąca z okolicznościowymi dodatkami

Organ oficyalny Krajowego Towarzystwa Kupców i Przemysłowców, tudzież Towarzystwa Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie.

Rok V. **1898.**

Redakcya i Administracya Lwów ul. Jagiellońska, L. 17.
Wydawca i odpow. redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Nr. 12. Lwów. — Grudzień.

PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOSI:
W Austro-Węgrzech rocznie 2 zł. półrocznie 1 zł. kwartalnie 50 ct.
W Niemczech 4 marki na rok.
Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYA.
Warunki ogłoszeń podane są w każdym numerze po końcu tekstu.

Treść numeru przy końcu tekstu.

Wspierajmy chrześcijański handel i przemysł!

W OSTATNI TYDZIEŃ ROKU!

„Wesołych świąt“ życzenia na wszystkie brzmią wciąż strony;
A choć to dziś na świecie czas długich czarnych nocy —
Już zorza się promieni — zwiastunka Bożej mocy
I słoneczka, któremu wzrok się śmieje stęskniony:
Bo nam Chrystus się rodzi, wiarę w sercach nam nieci,
Że Bóg wielki rozświeci ciemną drogę swych dzieci
I od błądzeń ochroni — od mamideł pogoni
I od fałszów, co zdradną dłonią światem dziś władną,
I moc Chrześcijan wspomoże!..
Wspomóż Wieczny nasz Boże!

Oto życzenia, które „Dźwignia“ przesyła nie tylko prenumeratorom swoim, ale *wszystkim naszym chrześcijańskim kupcom i przemysłowcom — wszystkim członkom Towarzystw przemysłowych i handlowych — wszystkim przyjaciołom polskiego chrześcijańskiego handlu i przemysłu!*

Życząc Wam szanowni Czytelnicy wszystkiego najlepszego — aby w dodatku do tego setnej sakwy złota — mamy też przy tem ukrytą pewną ideę — a mianowicie tę: aby każdy przyjaciel naszego rodzimego chrześcijańskiego a polskiego handlu i przemysłu, zwłaszcza każdy kupiec i przemysłowiec polski a chrześcijański mógł bez uszczerbku dla siebie i swej rodziny — a z jak największym *pożytkiem* prenumerować „Dźwignię“, z której — jak już ten Nr. świadczy o tem — chcemy utworzyć organ *doradczy i informacyjny* dla wszelkich gałęzi chrześcijańskiego handlu i przemysłu, a po części też i dla gospodarstwa wiejskiego i domowego.

Mniej zamożnym Panom kupcom i przemysłowcom tudzież członkom Towarzystwa wzaj. pomocy drobnych kupców i sklepikarzom kółek rolniczych *zniżamy prenumeratę na 1 zł. 50 ct. rocznie, lub 75 centów półrocznie.* Na żądanie, wyrażone kartą korespondencyjną, udzielamy większych *zniżeń,*

CZARODZIEJSKI OKRĘT TESLI

i dający się kierować z daleka niewidzialną siłą elektrycznych fal.

Znakomity Serb amerykański *Mikołaj Tesla*, jeden z najgenialniejszych elektrotechników w ogóle — wynalazł obecnie okręt, a względnie łódź podwodną, tego rodzaju, że puszczona na wodę bez załogi i sternika zostaje mimo to posłuszną naszej woli i daje się niewidzialnym zupełnie sposobem i bez widocznego połączenia kierować z brzegu w prawo i w lewo, powstrzymywać i przyspieszać.

Polega to — jak się można domyśleć, na działaniu fal elektrycznych, a mianowicie na wykrytym przez, Marconiego sposobie użycia tych fal. — Zastosowanie, które im nadał obecnie Tesla jest istotnie genialne i zdumiewające — choć zaznaczyć tu trzeba, że na razie jeszcze bez tak dalece doniosłego w praktyce znaczenia, jakie im przypisują niektórzy entuzyaści w zagranicznych dziennikach.

Na podstawie opisu w „*Scientific American*" przedstawia się genialny ten wynalazek Słowianina w następujący sposób:

Na brzegu morza ustawia się generator fal elektrycznych, podobny do tego, jakiego używa *Marconi* przy swej «telegrafii bez drutu», czyli t. z. «telegrafii iskrowej».

Generator ten, na którym skupia się elektryczność o wysokiem napięciu, wysyła na wszystkie strony niby promienie niewidzialnego światła — elektryczne fale, przenikające bez szkody różne przedmioty i ciało ludzkie — które to fale, choć na pozór bezsilne, mimo to jednak mogą w danym razie nawet fortece i skały wysadzać w powietrze, a mianowicie, gdy się je skieruje na bieguny przewodnika elektrycznego i wywoła wyładowanie elektryczności.

Mając taki generator fal elektrycznych na brzegu, możemy łatwo wysyłać jego promienie w dowolnych chwilach na morze przez zamykanie lub otwieranie prądu, a ponieważ promienie te idą olbrzymim snopem, przeto też opanowują znaczną przestrzeń morza; a jeżeli na tej przestrzeni znajdują się okręty — rzecz jasna, że i te okręty kąpią się w owych niewidzialnych promieniach elektrycznego falowania.

Zwyczajny okręt jest na te promienie zupełnie nie czuły — tak jak nieczułym jest n. p. zwyczajny aparat telegraficzny na fale Marconiego, wymagające aparatu uczulonego na ich przyjęcie.

Otóż tak samo i okręt, który ma być posłuszny niewidzialnym falom elektrycznym, musi być szczególnie na ich działanie uczulony. — Takim właśnie jest okręt automatyczny Tesli.

Zawiera on w swem wnętrzu baterye akumulatorów, wprowadzającą w ruch elektromotor, obracający śrubę okrętową, tudzież motor sterowy.

Zarówno elektromotor śrubowy, jako też sterowy działałyby wprawdzie pod wpływem prądu, płynącego z akumulatorów, automatycznie; ale działałyby ślepo i okręt, puszczony na morze bez załogi, a z zamkniętym prądem, puściłby się jak szalony na morze i albo rozbił gdzie o skały lub o jaki drugi okręt albo też zabłądziłby gdzie na otwarte morze i po wyczerpaniu zapasu elektryczności — bezwładny i bezradny stałby się igraszką fal morskich i wiatrów.

Aby ten okręt opanowywać każdej chwili, aby go nie wypuszczać poza obręb działania fal elektrycznych, aby go dowolnie kierować w prawo i w lewo i zmuszać do powrotu — należałoby postarać się o to, aby z daleka, t. j. z brzegu można było zamykać i otwierać prąd elektryczny, płynący z bateryi akumulatorów.

Uczynił to Tesla przez umieszczenie w wnętrzu tej okrętowej machiny, osobnego elektrycznego przewodu dla t. z. lokalnego prądu. — Prąd ten tak jest obliczony, że w zwyczajnem stadyum nie krąży wcale po wyż wymienionym elektrycznym przewodzie, a to z tego powodu, że w przewód ten załączony jest na pewnej przestrzeni pewnego rodzaju «względny przewodnik» t. j. przewodnik taki, który dopiero pod wpływem obcej jakiejś siły staje się przewodnikiem elektryczności.

Tutaj włączony jest w przewód jako ogniwo przewodnik taki, który przewodzi tylko wtedy, gdy nań padną promienie fal elektrycznych, wychodzących z umieszczonego na brzegu generatora.

Stosownie więc do tego, czy znajdujący się na brzegu człowiek funkcyę generatora otwiera czy zamyka — staje się ów względny przewodnik przewodzącym lub nieprzewodzącym prąd lokalny.

Ponieważ zaś ten prąd lokalny zapomocą odpowiedniego *relais* zamyka lub otwiera prąd, z akumulatorów płynący ku motorom — przeto też stojąc na brzegu i otwierając lub zamykając generator fal elektrycznych, zamykamy lub otwieramy prądy poruszające w okręcie śrubę i ster. — Zmyślne bardzo urządzenie, przenoszące prąd raz na jedno, drugi raz na drugie *relais* sprawia, że możemy z dalekiego brzegu skręcać w czystem morzu ster okrętu Teslowego na prawo lub lewo — a więc też zmusić okręt do płynięcia w kółko i do pokornego powrotu do przystani.

Fakt, że okręt można sposobem wynalezionym przez Teslę dowolnie prowadzić ze znacznej odległości, jest już dokonany — a eksperymenty Tesli, dokonane jak dotąd na małej łodzi, rokują przyszłość temu pomysłowi; to jednak stanowi tu na razie piętę Achillesa, że działanie generatora może być innemi falami elektrycznemi bardzo łatwo paraliżowane. — Obaczymy, co przyszłość okaże.

Z. Kor.

Ważna fundacya
dla przemysłu krajowego
stypendyjna i pożyczkowa.

Dnia 13. z. m. ogłosił Wydział krajowy pierwszy konkurs na stypendya z fundacyi imienia Maryi z Golejewskich Czarkowskiej.

Wysokość tych stypendyów oznaczył na 300 do 500 zł. rocznie, a dochód z majątku fundacyjnego, przeznaczony na stypendya, wynosi obecnie około 5.300 zł. W granicach tej kwoty będzie mogło być jeszcze w ciągu b. r. nadanych około 14 stypendyów.

Również dla pożyczek na cele przemysłowe przeznaczona jest kwota około 5.300 zł., która będzie mogła być obróconą na ten cel w pierwszej połowie r. 1899.

O ważnej tej fundacyi należy szerzej pomówić.

Fundacya ta powstała dzięki ofiarności Felicyi Maryi z hr. Golejewskich Czarkowskiej, zmarłej w r. 1893 w Paryżu. Pierwotnie postanowiła ś. p. fundatorka przeznaczyć 300.000 zł. na cele fundacyi, i z tych złożyła jeszcze za życia swego 100.000 zł. do kasy Wydziału krajowego. Po jej śmierci zaś, w myśl zapisu z d. 8. listopada 1888, spadkobierca śp. fundatorki, ordynat Tadeusz Czarkowski-Golejewski, spłacił na poczet tej dalszej sumy 200.000 kwotę 140.000 zł. w. a. w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego; wobec czego na podstawie łącznej sumy 240.000 zł. w. a., która wskutek przyrostu odsetek, po opłaceniu należytości prawnych wynosi dziś nominalnie około 274.000 zł. w. a. weszła fundacya właśnie teraz w życie.

Ze względu na ważność fundacyi podajemy tu ważniejsze postanowienia zatwierdzonego przez rząd aktu fundacyjnego, przeznaczającego majątek fundacyj-

ny w połowie na *stypendya przemysłowe*, a w połowie na *pożyczki* dla przemysłowców.

Na razie podamy tu tylko szczegóły, dotyczące działu stypendyjnego, jako wcześniej wchodzącego w życie, a szczegóły te uwydatnią się najlepiej przez przytoczenie odnośnych postanowień aktu fundacyjnego.

Art. IV. *Połowa* czystego dochodu z majątku zakładowego fundacyi przeznaczona jest na *stypendya* dla kandydatów do zawodów *rękodzielniczych* lub przemysłowych, a w szczególności dla tych, którzy poświęcają się następującym zawodom rękodzielniczym i przemysłowym:

a) stolarstwu, tokarstwu, snycerstwu lub rzeźbiarstwu w drzewie;

b) kowalstwu, ślusarstwu, mosiężnictwu, bronzownictwu, złotnictwu lub innym zajęciom w dziale przemysłu metalowego;

c) tkactwu, farbierstwu, koronkarstwu lub hafciartwu;

d) garncarstwu lub innej gałęzi z zakresu przemysłu keramicznego;

e) kamieniarstwu i rzeźbiarstwu dekoracyjnemu;

f) malarstwu dekoracyjnemu;

g) introligatorstwu lub fabrykacyi drobnych wyrobów galanteryjnych;

h) tapicerstwu i dekoratorstwu;

i) kołodziejstwu, fabrykacyi powozów i rymarstwu;

j) zegarmistrzowstwu.

k) garbarstwu;

l) powroźnictwu;

Stypendya będą udzielane kandydatom, którzy *A*) celem uzyskania fachowego uzdolnienia kształcą się w naukowych zakładach zawodowych i pracowniach rękodzielniczych lub innych zakładach przemysłowych, poniżej (ustęp *A* 5) bliżej określonych, czy to w kraju, czy za granicą, oraz *B*) tym, którzy po ukończeniu fachowej nauki w zakładach pod *A*) wymienionych, będą dalej odbywać studya zawodowe i praktykę w zagranicznych szkołach albo zakładach rękodzielniczych lub przemysłowych, a to w celu uzupełnienia i rozszerzenia nabytych wiadomości fachowych i praktycznego wydoskonalenia się.

Warunki uzyskania stypendyum są następujące:

A) Kandydat, ubiegający się o stypendyum w kraju, powinien wykazać:

1) niemożność utrzymania się własnym lub rodziców kosztem w zakładzie, do którego uczęszcza i poniesienia kosztów swego kształcenia zawodowego;

2) ukończony co najmniej czternasty rok życia;

3) narodowość polską i przynależność do obrządku rzymko- grecko- lub ormiańsko-katolickiego.

4) prowadzenie się moralne;

5) pobieranie z dobrem powodzeniem nauki w zakładzie dla fachowej nauki przemysłowej, utrzymywanym z funduszów krajowych lub państwowych albo w innym zakładzie naukowym, zawodowym, mającym charakter zakładu publicznego, albo też w takiej pracowni rękodzielniczej lub zawodowym zakładzie przemysłowym, który ma prawo wydawania świadectw uzdolnienia fachowego

B) Stypendyum na fachowe kształcenie się za granicą kraju może uzyskać tylko taki kandydat, który oprócz warunków wskazanych pod 1, 2, 3, 4 w ustępie *A*) artykułu niniejszego wykaże, że nabył w kraju fachowe wykształcenie i przedłoży wydane przez właściwą władzę świadectwo uzdolnienia do samoistnego wykonywania obranego zawodu.

Pomiędzy ubiegającymi się o stypendyum na kształcenie się zawodowe w kraju lub za granicą przy równej kwalifikacyi fachowej i równych stosunkach majątkowych, pierwszeństwo będzie miał ten kandydat, który udowodni wyższy stopień ogólnego wykształcenia i znajomość języków obcych. Talent artystyczny lub dowody samodzielnej pomysłowości kandydata mają być przy rozdawnictwie stypendyów poczytywane również jako przymioty szczególnej zalecające.

Art. V. Stypendya będą wynosić po 300 do 1.000 zł. (600 do 2.000 koron),stosownie do tego, ile może wynosić roczny koszt utrzymania ucznia w zakładzie, do którego uczęszcza.

Stypendya dla uczniów kształcących się w naukowych zakładach zawodowych w kraju nie mogą przenosić kwoty 500 zł. (1.000 kor.) rocznie. Stypendya raz nadane mogą być podwyższone w latach następnych.

Art. VI. Stypendya będą przyznawane:

1) uczniom w art. IV. pod *A*) wymienionym na czas trwania nauki pod warunkiem, że tak pod względem postępów jak zachowania się odpowiedzą wszelkim wymaganiom.

2) kandydatom zaś, wymienionym w art. IV. ustęp *B)* na przeciąg jednego roku; nadane jednak stypendya mogą być im zostawione na czas dłuższy, najdłużej na 3 lata, jeżeliby wydoskonalenie się w zawodzie, obranym przez stypendystę wymagało dłuższego pobytu za granicą.

Stypendya pierwszej kategoryi (*ad 1*) będą wypłacane w ratach półrocznych z dołu. Wydziałowi krajowemu jednak będzie służyło prawo, stypendyście mającemu kształcić się za granicą, wypłacić część udzielonego stypendyum z góry, jeżeliby inaczej wyjazd stypendysty za granicę był niemożliwy.

Stypendya zaś drugiej kategoryi (*ad 2*) będą wypłacane w dwóch ratach półrocznych z góry, z których pierwszą pobierze stypendysta w chwili wyjazdu za granicę, drugą po upływie sześciu miesięcy, wszelako pod warunkiem, że przedłoży poświadczenie kierownika zakładu, w którym się kształci, jakoteż sprawozdanie ze studyów (teoretycznych i praktycznych) i podróży w tym czasie odbytych.

Tyle o fundacyi, o ile ona dotyczy stypendyów przemysłowych. — O funduszu pożyczek przemysłowych, tąże samą fundacyą powołanym do życia, pomówimy w roku przyszłym w całkiem odrębnym artykule.

Ze stowarzyszeń przemysłowych i handlowych.

Zjazd młynarski we Lwowie

i nowe stowarzyszenie młynarzy.

Od roku 1894 istniejący »Związek młynarzy» z siedzibą we Lwowie z różnych przyczyn, a w znacznej części wskutek braku poparcia — upadł; ale mimo to przed kilku miesiącami grono ludzi silnej woli i nielękających się trudności, jakie przedstawia zorganizowanie mielników, rozproszonych po całym kraju, a zdanych na łaskę i niełaskę żydowskich faktorów, postanowiło utworzyć na nowo stowarzyszenie młynarskie — wyłącznie dla mielników i ułożyło statut, który uzyskał zatwierdzenie Namiestnictwa a w niedzielę 4.

dnia br. odbył się w wielkiej sali ratuszowej we Lwowie ogólny zjazd, na którym nowe to towarzystwo pod nazwą „*Koło mielników w Galicyi*“ ostatecznie się ukonstytuowało.

Obrady zagaił p. Karpf. z Rawy ruskiej, witając zebranych z różnych stron kraju młynarzy w liczbie około 100. Przewodniczącym wybrano p. Karpiszka, poczem pp. Lauruk i Lorenz wyjaśnili w dłuższych przemówieniach cele i zadania stowarzyszenia, a mianowicie utrzymanie ducha łączności, podnoszenie fachowego wykształcenia, utrzymanie biura informacyjnego, udzielanie pomocy członkom, niezdolnym do pracy, w chorobę popadłym itd W dalszym ciągu złożył p. Franciszek Otocki imieniem członków założycieli i tymczasowego zarządu bardzo wyczerpujące sprawozdanie z dotyczasowych czynności, a nakoniec odbyły się wybory. — Prezesem obrano p. Jana Łopatyńskiego, wiceprezesem p. Karpfa, sekretarzem p. Franciszka Otockiego, skarbnikiem p. Lerchenmüllera. Nadto wybrano wybrano Wydział i komisyę szkontrującą.

»Związek młynarzy« składał się był zarówno z właścicieli młynów, jak i mielników i w ogóle współpracowników młynarskich — a program miał bardzo piękny; ale dla zbytniej jego obszerności, a braku poparcia, zdołał przeprowadzić tylko zniesienie obrotu mlewa i kilka pomiejszych spraw — oraz dał początek samopomocy młynarskich współpracowników przy wyszukiwaniu posad. — Zresztą nie zdziałał nic więcej.

Może zato nowemu stowarzyszeniu powiedzie się ziścić wszystkie te piękne cele, które sobie wytknęło, czego mu serdecznie życzymy słowy: Szczęść Boże!....

Święto kupców chrześcijańskich w Krakowie we Lwowie i w Stanisławowie.

Poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Kupców i Młodzieży handlowej w Krakowie odbyło się w niedzielę dnia 11. b. m. przy licznym współudziale kupców i przemysłowców w kościele św. Barbary. Po nabożeństwie, w czasie którego piękne kazanie wygłosił ks. Bratkowski. rozpoczęła się właściwa ceremonia poświęcenia sztandaru, noszącego na sobie obraz Najświętszej Maryi Panny ku czci niepokalanego poczęcia, wykonany podług projektu artysty malarza Pochwalskiego przez uczennice szkoły św. Scholastyki pod kierownictwem p. Ksawery Chlebowskiej.

Najpierwszy gwóźdź wbił w sztandar poświęcający go ks. Bratkowski, a po nim uczynili to rodzice chrzestni sztandaru, mianowicie p. Lenert, jako zastępca nieobecnego, w Krakowie posła Dr. Ferdynanda Weigla wraz z panią Józefową Rudnicką. Następnie wbili gwoździe p. Józef Neuwert z panią Wilhelmową Fenzową, p. Władysław Fischer z panią Eugeniuszową Reinerową, tudzież p. Henryk Schwarz z panią Józefową Jawornicką.

Po udaniu się następnie do lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Floryańskiej z poświęconym sztandarem na czele, dokonano dalszego przyozdabiania sztandaru tradycyonalnymi a symbolistycznymi gwoźdźmi. W ceremonii tej wzięli też udział zaproszeni wybitni przemysłowcy jak pp. Zieleniewski, Götz Okocimski, Seeling i J. Kwiatkowski, tudzież Stowarzyszenie kupców ze Lwowa, oraz reprezentanci kupiectwa z Tarnowskiego i Bocheńskiego Ogółem wbito 130 gwoździ pamiątkowych. — Wstęgę sztandaru czerwoną z orłem polskim i herbem Krakowa ofiarowała pani Eugeniuszowa Smidowiczowa.

Uroczystość zakończyła się wesołą zabawą przy biesiadnym stole; a wśród toastów wypowiedziano kilka bardzo pięknych myśli. — Myśli takie budzą do czynów. Daj Boże, aby istotnie pobudziły — i wydały tak piękne skutki, jak je n. p. w swem przemówieniu wskazał p. J. Seeling, tudzież prezes Stowarzyszenia p. Rudnicki, wykazując znaczenie sztandaru.

Święto kupieckie i 225 letni jubileusz Lwowskiego Towarzystwa kupców i młodzieży handlowej obchodzono uroczyście w dniu 8. grudnia b. r. jako w dniu Niepokalanego poczęcia N. M. P. patronki stowarzyszenia. Rano odbyła się msza święta, a w południe zebranie towarzyskie, na które zagościli: J. E. ks. arcybiskup Issakowicz, prezydent i obaj wiceprezydenci miasta, prezydent izby handlowej p. Marchwicki, honorowi członkowie towarzystwa, delegaci różnych stowarzyszeń, p. Jabłonowski z Drohobycza, przedstawiciele prasy i inni.

Zebranie rozpoczęła piękna kantata p. Signio, poczem przed śniadaniem zabrał głos ks. arcybiskup jubilat, błogosławiąc pracom towarzystwa. Pierwszy toast wzniósł p *Markiewicz*, dyrektor towarzystwa, przedstawiając historyę stowarzyszenia od czasu jego powstania, poczem wzniósł zdrowie Arcybiskupa *Issakowicza*, który odpowiedział toastem na powodzenie stowarzyszenia. P. *Bardasz* wskazał na doniosłość stowarzyszenia i wyraził nadzieję, że akademia handlowa, która powstanie w r. 1899. we Lwowie, przyczyni się do podniesienia poziomu kupiectwa w kraju Wyraził też wdzięczność za ofiarność miasta na cele tej akademi i wzniósł toast na cześć reprezentacyi Lwowa w ręce prezydenta dra Małachowskiego. Dr. *Małachowski* podniósł, że największą zasługą stowarzyszenia jest to, że stara się o podniesienie godności stanu kupieckiego i handlowego, a zakończył toastem na podniesienie powagi stanu kupieckiego. — Senior p. *Szydłowski* imieniem młodzieży handlowej wyraził przekonanie, że uznanie to będzie zachętą do wytrwania na obranej drodze i wzniósł toast na pomyślny rozwój polskich stowarzyszeń chrześcijańskich w ręce prezesa towarzystwa strzeleckiego p. *Michalskiego*, który wyraził życzenie, aby pomiędzy towarz. strzeleckiem a stowarz. kupców i młodzieży handlowej nastąpiło zbliżenie. — Przemawiali następnie pp *Durski* w imieniu „Sokoła“ p. *Szeremeta* w im. „Skały“, *Gürsching* im. „Gwiazdy“, *Platon Kostecki i Ihnatowicz*, a szczególnie pięknem było przemówienie prof. *Majerskiego*, poczem odczytano telegramy, nadesłane z prowincyi, tudzież z Czech, przesłany przez reprezentanta naszego czasopisma. Przemówienia urozmaicały śpiewy chóru Towarzystwa.

Kupcy chrześcijańscy wraz ze Stowarzyszeniem młodzieży handlowej w Stanisławowie, założonem dopiero w zeszłym roku obchodzili po raz pierwszy z niezwykłą uroczystością święto kupieckie Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w dniu 8. grudnia b. r.

Na uroczystej mszy, odprawionej o godz. 6. rano przez ks. kan. Piaskiewicza zebrali się gremialnie kupcy chrześcijańscy miasta Stanisławowa wraz ze współpracownikami i w skupieniu ducha wzięli udział w nabożeństwie na intencyę rozwoju chrześcijańskiego handlu.

W południe odbyła się wspólna biesiada dla członków kupców Towarzystwa i zaproszonych gości. — Na cześć gości pierwszy toast przy stosownem przemówieniu wzniósł p. Kakowski właścicielu handlu i obywatel miasta, wielce poważany. — Następnie przemawiali: P. Klimuntowski dyrektor Banku zaliczkowego, p. Deyczakowski redaktor „Związku Chrześcijańskiego“, p. Horosz-

kiewicz, dyr, Banku mieszczańskiego, p. Cetwiński sekr. Wydz. pow., p. Stachiewicz właściciel handlu, a dzielny szczery Rusin i inni.

Oby tak we wszystkich większych miastach kraju powstały silnym duchem solidarności owiane stowarzyszenia kupców chrześcijańskich, a wkrótce polepszyłoby się nieszczęsne nasze położenie wskutek gniotącej przewagi żydowstwa.

Braterska odezwa

Słowiańskiego stowarzyszenia handlowego.

Otrzymaliśmy następujące pismo: »Słowiańskie stowarzyszenie handlowe« w Wiedniu, (I. Reichsrathstrasse 3.) życzy sobie celem wymiany zdań na polu obrony interesów kupiectwa słowiańskiego, pośredniczenia w wyjednywaniu posad itp. — zawiązać korespondencyę ze stowarzyszeniami kupców i młodzieży handlowej polskiej.

Wyż wymienione stowarzyszenie składa z góry dzięki Sz. Redakcyom za łaskawe powtórzenie niniejszej odezwy w łamach poczytnych pism swoich, o co jak najbardziej prosi.

Wszelka interwencya dla szefów i pomocników handlowych — bezpłatna.

Każde stowarzyszenie koresponduje w ojczystym języku.

Członkami mogą być tak kupcy, jak i pomocnicy handlowi i przemysłowi.

Zatwierdzone statuty naszego stowarzyszenia będą na życzenie wysyłane.«

Rady i nowości przemysłowe, handlowe i gospodarcze.

Baczność na blankiety wekslowe. W sprawie nowych blankietów podaje krajowa Dyrekcya skarbu następujące wskazówki:

Ministerstwo skarbu zaprowadziło z dniem 1. lipca 1898 nowo stemplowane blankiety urzędowe na weksle, przekazy kupieckie i promesy, których wartość jest oznaczona w walucie koronowej. W szczególności zaprowadzono także blankiety wekslowe z tekstem polskim aż do 10 koron włącznie. Dotychczasowych blankietów urzędowych można używać jeszcze do 31. grudnia 1898. włącznie; użycie tychże po dniu 31. grudnia 1898. będzie się równało niedopełnieniu obowiązku stemplowego i pociągnie za sobą szkodliwe następstwa prawnie przewidziane w ustawach o należytościach. Dotychczasowe blankiety na promesy mogą być jednak w obiegu i po dniu 31. grudnia 1898, jeżeli je wystawiono przed dniem 1. stycznia 1899, chociaż ciągnienie przypada po tymże dniu. W czasie od 1. stycznia 1899. do 31. marca 1899. włącznie składy materyału stemplowego i urzędy, w których się sprzedaje blankiety stemplowe, będą bezpłatnie wymieniały nieużyte blankiety wycofane z obiegu na nowe, stosując się przytem do obowiązujących przepisów. Po dniu 31. marca 1899. nie będzie się powyższych blankietów urzędowych, cofniętych z obiegu, ani wymieniać, ani też wynagradzać szkody, powstałej z ich zatrzymania.

Przechowywanie jaj. Celem przechowania jaj przez dłuższy czas zalecają zastosowanie następującego prostego i taniego sposobu: W 5 litrach wody rozpuszcza się 1 kg. soli kuchennej i gotuje przez 20 minut, poczem dodaje się 2 do 3 łyżek wapna palonego. Po oziębieniu wkłada się świeże jaja do tej cieczy i w ten sposób przechowuje. — Po sześciu miesiącach zachowują one jeszcze zupełnie smak świeżych.

Torf jako środek przechowywania owoców. Niektórzy hodowcy owoców, twierdzą, że w torfie owoce przechowują się bardzo długo i pięknie, a odmiany, podlegające łatwo marszczeniu się (szare renety, krótkonóżki i inne) nie marszczą się, ale natomiast torf odbiera zapach i pozbawia owoce dobrego zapachu.

Jak odróżnić gołębia od gołębicy. Trzyma się gołębia za skrzydła, układa w ten sposób, że grzbiet ma zwrócony na dół i silnie wstrząsa. Samiec zaczyna wtedy zwykle gruchotać z wielkiem zaniepokojeniem, gdy natomiast samica siedzi cicho, trwożliwie wciągając głowę.

Przyrządzanie szynek. Znawca niemiecki Dohöf daje takie przestrogi pod względem przyrządzania szynek: Szynka z wieprza karmionego odpadkami browarów i zakładów mlecznych potrzebuje większej ilości przypraw w rodzaju saletry itp. niż inne. Nie należy się z soleniem po zabiciu spieszyć, aż mięso wywietrzeje. Wędzić należy szynki tylko należycie tj. równo posolone. Stosuje się to szczególnie do przechowania szynek, w większej ilości składanych do beczek i przeznaczonych na sprzedaż z wysyłką w dalsze strony. Jeżeli np. nie wszystkie szynki złożone do beczki oblewa rosół, to wierzchnie, pomimo późniejszego wędzenia, muszą się popsuć, albo przynajmniej stracą na smaku. Również jeżeli górne denko nie dochodzi ściśle i przepuszcza powietrze, to gromadzi się u wierzchu brudny osad, szczególnie w porze silnych zmian powietrza na wiosnę, także i na jesieni. Należy także uważać, żeby rosół należycie wsiąkał w szynki, inaczej większe mogą psuć się w środku. Widać już z tego, gdy nadkrajane mają kolor sinawy, szarawy. Beczki przed układaniem świeżych szynek, należy starannie wyparzyć, gdyż pozostałości dawniejszego rosołu powodują psucie świeżego. Prósze, używane do wędzenia szynek powinno być dobrze wysuszone, w przeciwnym razie zwłaszcza przy pospiesznem wędzeniu szynki gorzkną. Niesmaczne są także szynki, choć dobrze przyrządzone, gdy pochodzą od wieprzów źle zabijanych, np. zbyt silnie rozgrzanych przy rzezi. Przestrogi te dotyczą zresztą wogóle wszelkich wędlin i solonek. *G. Gr.*

Bicie trzody chlewnej. Dobroć i trwałość mięsa wieprzowego oraz słoniny zależy od sposobu żywienia; na trwałość wpływa jednak również znacznie sposób bicia Co do tego zaleca się, aby przed rzezią unikać, o ile możności, podrażnienia zwierzęcia. Gdy bowiem muskuły spoczywają, są one wolne od kwasów; gdy zaś są czynne, tworzą się w nich takie same kwasy, jakie powstają po zabiciu podczas powolnego rozkładu. Im silniej więc zwierzę walczy ze śmiercią, tem rychlej następuje rozkład mięsa. Przed biciem powinny zwierzęta wypoczywać przez 16 do 20 godzin; karmy nie trzeba im już zadawać, tylko świeżą wodę w dostatecznej ilości. Śmierć powinna nastąpić szybko, a krew należy zupełnie wypuścić. Mięso należy oziębić a z ćwiartowaniem lepiej trochę poczekać; wtedy ciała białkowe mocniej się ścinają i mięso staje się trwalszem.

KRONIKA.

Posiedzenie komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, odbyło się w dniu 11. grudnia b. r. w niedzielę o godzinie 10. przedpołudniem w sali posiedzeń Wydziału krajowego, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności sekcyi administracyjnej za czas od 17.

lipca do 10. grudnia, odczyta sekretarz komisyi. 2. Prośby o pożyczki z funduszu przemysłowego, sprawozd. radca dr. A. Zgórski. 3. Sprawa szkół rzemieślniczych w Galicyi. 4. Sprawa szkoły rękodzielniczej w zakładzie drohowyskim, sprawozd. radca J. Franke. 5. Uregulowanie wędrownej nauki koszykarstwa. 6. Założenie szkoły zawodowej dla stolarstwa w Tarnopolu. 7. Utworzenie kursu wieczornego dla robotników kamieniarskich w Demni pod Skolem. 8. Zasiłki na wydawnictwa. 9. Zasiłki na założenie własnych warsztatów. 10. Sprawozdanie roczne komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, sprawozd. sekretarz komisyi. 11. Wnioski członków.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie, na posiedzeniu z 28. z. m. przyjęła między innemi do wiadomości reskrypt ministeryalny, co do stanowczego otwarcia akademii handlowej we Lwowie z dniem 1. września 1899. Mieścić się ona będzie w dotychczasowym gmachu żeńskiego seminaryum nauczycielskiego przy ul. Skarbkowskiej, który ulegnie odpowiedniej przebudowie. Zauważono że pożądaną byłoby rzeczą utworzenie pewnej liczby stypendyów dla niezamożnych uczniów akademii, a pomocy w tym względzie nie odmówi zapewnie ani kraj, ani miasto, ani poważniejsze instytucye finansowe. Izba dołoży starań, aby świadectwo ukończenia lwowskiej Akademii handlowej uprawniało do jednorocznej służby wojskowej, który to przywilej posiadają podobne zakłady naukowe innych krajów Przedlitawii.

Następnie postanowiono przez członków Rady kolejowej i Koło polskie wystąpić przeciw projektowanym zmianom w ruchu pociągów do Wiednia; a na koniec na zapytanie ministerstwa handlu, czy biura ogłoszeń (t. zw. *Ankundigungs-, Annoncen-bureaux*) zaliczać wypada do przemysłów koncesyonowanych, odpowiedziano przecząco i oświadczono się przeciw ograniczeniom.

Oszustwa bankierskie. Przed dwoma laty popełniono dużo oszustw w Krakowie z losami tureckimi. Za to stanął onegdaj przed sądem Leopold Reiner, żyd, wekslarz krakowski i 11 innych żydów. a mianowicie: 1) Juda Taffet 2) Mojżesz Neufeld, 3) Aleksander Bernstein 4) Izaak Neufeld, 5) Abraham Hirsz Neufeld, 6) Rubin Neufeld 7) Samuel Poss, 8) Chaim Lednitzer, 9) Jonasz Anisfeld 10) Józef Spingarn i 11) Szaja Reinhold.

Na giełdę wiedeńską żydzi krakowscy sprowadzali wielkie masy losów tureckich i sprzedawali je w Austryi po wyższym kursie, niż był kurs tych losów na giełdzie paryskiej, gdzie je znacznie niżej notowano. Aby mieć większy zysk żydzi nie dawali sprowadzonych losów urzędom podatkowym do ostemplowania, lecz podrobili stempel rządowy i darmo sami sobie stemplowali owe losy. Losy sprowadzano z Paryża do Maurycego Sommera. a w Austryi sprzedażą ich zajmowało się około 170 osób. W Krakowie głównie się tem zajmował Józef Zuckerman ale ten zbiegł niewiadomo dokąd i tylko Reiner z 11 towarzyszami dostał się w ręce władzy, która już winnych ukarała.

Tanie mieszkania dla robotników. Na ostatniem posiedzeniu zarządu lwowskiego zakładu ubezpieczeń robotników od wypadków, przewodniczący zarządu p. Wacław Domaszewski zaproponował, ażeby dla uczczenia jubileuszu cesarskiego przeznaczyć kwotę 100.000 zł. na budowę tanich mieszkań dla robotników. Wniosek ten został jednomyślnie uchwalony i dla przeprowadzenia sprawy wybrano natychmiast komisyę złożoną z członków zarządu pp. Leopolda Baczewskiego, dr. Domaszewskiego, Dworskiego, dr. Mikołaja Fedorowicza, Mikołaja Krasuckiego, dr. Bronisława Łozińskiego, Antoniego Mańkowskiego, dr. Aleksandra Małaczyńkiego i dr. Wiglitzkyego. Dla studyów wstępnych wyjeżdżają w tych dniach pp.: dr. Aleksander Małaczyński i Henryk Lam do Wiednia i Tryjestu gdzie zakłady ubezpieczenia robotników podobną akcyę już dawniej rozpoczęły i na użycie funduszów zakładowych na cele budowy domów robotniczych od rządu pozwolenie uzyskały.

Nowe kursy uzupełniające przemysłowe uchwaliła lwowska rada miejska na ostatniem swem posiedzeniu otworzyć obok szkół ludowych im. św. Antoniego i Czackiego.

Towarzystwo wzaj. pomocy urzędników prywatnych liczyło według ostatniego sprawozdania z dniem 30. września br. 2.295 członków rzeczywistych z 10.711 udziałami, 11 uczestników z 37 udziałami, czyli razem z roczną wkładką (z doliczeniem dopłaty do funduszu rezerwowego) 64.488 zł., członków wspierających 55 i honorowych 12. Majątek tylko w dziale zapomóg stałych wynosił z dniem 30. września br. w efektach 551.180 zł. w dwóch realnościach wartości 59 550 zł. i gotówką 32 092 zł. 64 ct — razem 642 822 zł. 64 ct. aw. Przybyło w ciągu III. kwartału z powiatów i od członków płacących wprost w Wydziale centralnym gotówką 11.149 zł. 43. ct z odsetek i zwrot za stemple do kwitów odsetkowych 2.071 zł. 25. ct., za wylosowane i zrealizowane efekty 1.000 zł., wpłaty emerytów, wdów i sierót do funduszu rezerwowego, tudzież emerytów do funduszu pogrzebowego 31 zł. 12 ct., wpłaty emerytalne urzędników, zwroty zaliczek etc. 463 zł. 95 ct. Wypłacono w III. kwartale na zapomogi stale niezdolnym do pracy członkom, wdowom i sierotom, na potrzeby administracyjne, jednorazowe datki i ryczałty pogrzebowe, ogółem 4.064 złr. 52 ct. aw. Wydano (w celu zrealizowania) wylosowane efekty imiennej wartości 1.000 zł. zwrócono depozyt oddziału buczackiego 21 zł. tytułem podatku rentowego i loteryjnego od kuponów 30 ct. W tymże kwartale przyznał Wydział centralny Towarzystwa 6 członkom niezdolnym do pracy stałe zapomogi w rocznej kwocie 777 zł. 80 ct. i 4 wdowom pensye wdowie w rocznej kwocie 105 zł. 40 ct. i czasowe dla dzieci 114 zł. 76 ct.

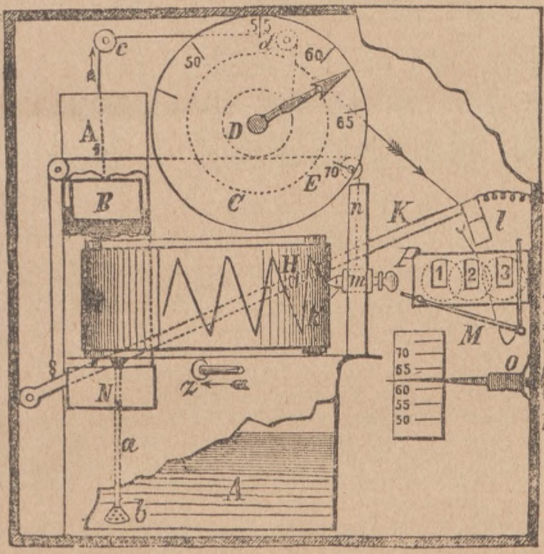
Ulgi taryfowe dla osób, towarzyszących transportom bydła, na kolejach austryackich i węgierskich, wchodzą w życie od dnia 1. stycznia 1899. Jeżeli zwierzęta nie są transportowane w osobnych zamknięciach (klatki itp.) w takim razie towarzyszące im osoby w klasie III. albo w wagonie dla bydła, doznają następujących ulg taryfowych: a) jeżeli za jednym listem frachtowym nadane są trzy wozy jedna osoba ma przewóz bezpłatny, b) jeżeli przesyłka składa się z jednego wozu, lub dwóch — tudzież jeżeli dla wozów ponad trzy. lub ponad liczbę przez trzy podzielną, jedna osoba jest przeznaczona, w takim razie osoby te płacą po 2 hel. od kilometra, wliczając już w to opłatę stemplową austryacką i węgierski podatek transportowy, c) powyższe postanowienia odnoszą się także do przewozu drobiu w wagonach bez klatek. Jeżeli żywe zwierzęta w klatkach lub innych zamknięciach są przesyłane, towarzyszące im osoby opłacają zwykłą osobową taryfę.

Towarzystwo dostaw dla armii otrzymało roboty krawieckie dla podurzędników i służby kolejowej, które dotychczas wykonywane były we Wiedniu. W tej sprawie odbyło się w izbie rękodzielniczej w ratuszu posiedzenie, na którem obradowano nad założeniem wielkiego warsztatu krawieckiego we Lwowie dla dostaw dla armji. Nadto roboty powyższe wykonywać mają majstrowie krawieccy.

Z dziedziny technologii.

Wynalazek Polaków. — Panowie Władysław i Edward Lepszy obmyślili przyrząd zabezpieczający pociągi w ruchu od zderzenia się. Wynalazek ten przedłożony został do oceny ministerstwu kolejowemu.

Z elektrotechniki. Prof. Dr. Jan Roszkowski, współwłaściciel fabryki makaronów i wyrobów spożywczych Lwów Bogdanówka — wynalazł ulepszony aparat do mierzenia oporu galwanicznego w roztworach. — Aparat ten demonstrował wynalazca na posiedzeniu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie dnia 9. z. m.a w wykładzie swym wykazał dowodnie dogodności nowego aparatu.



Przyrząd podający objętość cieczy w naczyniach, pat. wynalazek czeski, który wystawiony był na tegorocznej wystawie architektury inżynierstwa i przemysłu w Pradze, a uwidoczniony tu dzięki uprzejmości P. Vorliczka na powyższej rycinie — składa się według opisu p. Fr. Rambouska z tarczy liczbowej (cyferblatu) *D*, liczącego przyrządu *P*, i zapisującego przyrządu *K*, który automatycznie wykazuje i zapisuje każdoczesny stan objętości cieczy. — Dla wielu fabryk przyrząd ten bardzo będzie przydatny.

Od Redakcyi.

Przesyłając ten Nr. Szanownym P. T. Prenumeratorom, prosimy ich o łaskawe a, o ile możności, rychłe odnowienie prenumeraty na rok 1899. — *celem uniknięcia zwłoki w doręczeniu Nr. Noworocznego*, który wyjdzie 1. stycznia 1899. z illustracyami i bardzo urozmaicony.

Tych Szanownych *Przyjaciół polskiego chrześcijańskiego handlu i przemysłu*, którzy *Dźwigni* dotąd nie zaprenumerowali — *upraszamy o jak najrychlejsze zamówienie Nru. Noworocznego, abyśmy wiedzieli, czy mamy im posyłać.* Prenumerata na cały rok 1899 wynosi 2 zł; a na pół roku 1 zł. — Na żądanie może być zniżona.

Nr. ten zawiera prócz zwykłych ogłoszeń krajowych, także ogłoszenia eksportowych firm czeskich z dziedziny tej produkcyi, która u nas w kraju nie jest zastąpioną.

Firmy: *Handel jedwabiem* Czeskiego Tow. dla handlu i przem. i fabryka przyborów chirurgicznych *Hladky i Kyntera* w Pradze podały w reklamowej części „Dźwigni“ wyciągi z cenników — a fabryka maszyn *Jana Prokopca* obszerne ogłoszenie.

Nr. ten obejmuje przeszło dwa arkusze (18 stron).

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

począwszy

od dnia 1. lutego 1890.

wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem

3½% Asygnaty kasowe

z 8-dniowem wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4½% **Asygnaty kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowują się **począwszy od 1. maja 1890 po 4%** z 30-dniowem wypowiedzeniem.

Dyrekcya.

KANTOR WYMIANY

c. k. up. gal. akc. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejszym. nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:

- 4% listy hipoteczne koronowe
- 4½% listy hipoteczne
- 4% listy hipoteczne premiowane
- 4% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4½% „ Banku krajowego
- 4% „ Banku krajowego
- 5% obligacye komunalne Banku krajowego
- 4½% pożyczkę krajową galicyjską

- 4% pożyczkę krajową galicyjską koronową
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% „ „ bukowińską
- 5½% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4½% „ propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie obligacye indemnizacyjne i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery, jako też inne Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę bez potrącenia,** zaś **zamiejscowe** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

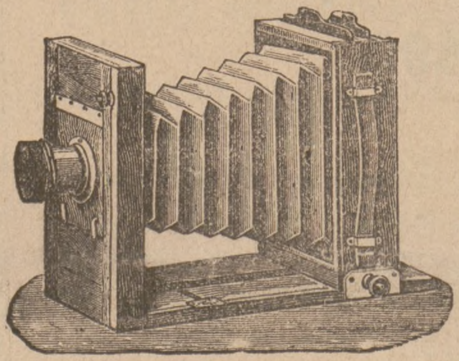
Edmund Brodkowski

Lwów, ulica Batorego L. 22,

poleca

APARATY i WSZELKIE PRZYBORY

do fotografii zawodowej, naukowej i amatorskiej



niżej cen wszystkich firm krajowych i zagranicznych. Przy zakupnie aparatu udziela się praktycznej nauki z gwarancyą, że pierwsze nawet zdjęcia wypaść muszą bardzo dobrze.

Cenniki gratis i franco:

Wyłączna sprzedaż dla Galicyi i Bukowiny **płyt Weisbrod & Comp.** w Frankfurcie. — Jeneralne zastępstwo aparatów fotograficznych Rud. A. Goldmanna w Wiednu dla Galicyi, Bukowiny, Królestwa Polskiego i W. Księstwa Poznańskiego, tudzież zastępstwo znanej światowej fabryki R. Hüttig & Sohn w Dreźnie.

Jako specyalność polecam

Aparaty momentalne

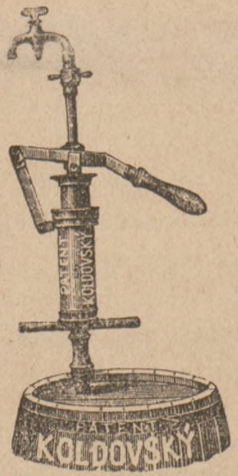
którymi wykonane zdjęcia **nie potrzebują żadnego retuszu** i stanowią największą przyjemność każdego inteligentnego człowieka tak na wsi jak i w mieście.

Aparat „Venus“

służy do zdjęć portretów, grup, widoków i t. d. **Daje obrazy wyraźne,** czyste, o wielkiej głębokości.

Liczne dowody uznania są w moim handlu do przejrzenia.

Naśladownictwo urzędownie się ściga.



W razie spostrzeżenia naśladownictwa — uprasza się, uprzejmie o doniesienie (50 zł. nagrody).

Nowość!

Wielki wybór

maszyn do pompowania piwa

wynalazku i patentu

J. KOLDOWSKIEGO

także z wodnym tłokiem, oraz maszynki ku staczaniu piwa do flaszek i t. p.

J. Koldovský

pierwsza praska mechaniczna tokarnia metalu

w Pradze II.

ul. Św. Wojciecha L. s. 244. n. 5.

1—3.

„Perkun“ Spółka kom. F. Pietsch, Fabryka maszyn odlewarnia żelaza, kotlarnia dla robót żelaznych i miedzianych we Lwowie, Żółkiewskie, ul. św. Marcina L. 11. w własnych realnościach. Stacya kolei: Lwów—Podzamcze.

CENNIK ŁYŻEW

rozmaitych systemów 1—1.

firmy

PIOTR CHRZĄSTOWSKI

HANDEL ŻELAZNY

we Lwowie, plac Kapitulny L. I,

(naprzeciw Katedry).

I. Halifax.

Nr. 5[II]	para zł.	1·20
Nr. 5[I] ze stalowymi nożami .	„ „	1 70
Nr. 12[I] z szerokimi nożami .	para zł.	3
dtto niklowane z wąskimi nożami . . .	„ „	3
dtto niklowane z szerok nożami . . .	„ „	5
Damskie nieniklowane . .	para zł.	1·30
dtto niklowane . . .	„ „	2·50
„Halifax“ syst. Jackson Haines nikl.	para zł.	5·50

II. „Helvetia“, „Mercur“, albo „Primus“.

Zwykłe	para zł.	2 60
Damskie niklowane „Helvetia“ z szerokimi nożami . .	„ „	5·—
„Jackson Haines“ niklowane .	para zł.	5·50
Niklowane, nadzwyczaj lekkie, wklęsłe noże . . .	„ „	6·50

III. „Baltia“.

„Baltia“ niklowane, szerokie noże . para zł. 5

Części składowe łyżew.

Śrubki do Halifaxów (boczne, środkowe i tylne) sztuka 8 ct. Łapki do Halifaxów sztuka 8 ct. Klucze do Halifaxów 6 ct. Para rzemyków 30 ct.

Dla Tow. gimnastycznych i łyżwiarskich, tudzież szkół opust z cen w miare możności.

Przy zamówieniu łyżew należy podać dokładną miarę długości całej stopy bucika (od obcasa aż do końca palców) lub wycinek całej stopy z papieru.

Produkcya dzienna 600 kilogramów.

Wyroby nagr. medalami.

Najlepsze Makarony

wyrabia

pierwsza krajowa fabryka

materyałów spożywczych

Br. Roszkowskich.

Lwów, Bogdanówka p. Dworzec.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Najlepsze polecenia.

! Popierajmy przemysł krajowy !

Browar w Staremsiole

Romana hr. Potockiego

poleca 6-6

PIWO WYSTAŁE

WINO

stołowe, białe i czerwone **1 litr 52 ct.** poleca handel **Alberta Szkowrona** we Lwowie, Plac Maryacki 7.

Z drukarni Szczęsnego Bednarskiego we Lwowie, Rynek, L. 9

Odezwa nasza zaiste nie zabrzmi na próżno; lecz znajdzie zapewne należyty oddźwięk i uznanie u naszych współbraci w Galicyi ku obopólnemu pożytku.

Na składzie trzymamy we wszelkich gatunkach:

Modne materye jedwabne na suknie, bluzki i do ubrania od 70 ct. i wyżej	**Szale na przedstawienia teatralne** od 1 zł. 20 ct. do 15 zł. za sztukę.
Jedwabne materye czarne od 70 ct. i wyżej — gładkie i wzorkowane na suknie i ubrania a przystrojenia.	**Atłasy we wszelkich barwach,** jakości i szerokości od 35 ct. wyżej na kostymy, okrycia i dekoracye, a ozdoby.
Moirè Velour; Moirè français od zł. 1·10 i wyżej.	**Taffetas** gładki i mieniący się we wszelkich możliwych barwach i jakości na ubrania, ozdoby i podszewki.
Moirè antique; Moirè sans-gêne i t. p. we wszelkich barwach i jakościach.	**Bengaliny** gładkie i wzorkowane od 55 ct. i wyżej na toalety taneczne i balowe.
Merveilleux we wszelkich odcieniach barw na ubrania całe i ozdoby.	**Chusteczki** taneczne — gładkie, wzorkowane i prawdziwe indyjskie.
Materye szkockie w kostki na spacerowe i wieczorkowe bluzki od 75 ct. i wyżej.	**Chusteczki na szyje a głowę** najnowszych deseni i barw.
Dekoracyjne szarfy wszelkich barw i rozmiarów.	**Crêpe de Chine** we wszelkich barwach.
Jedwabne zapaski wszelkich wzorów i deseni.	

Wzorkami a próbkami towarów we wszelkich cenach i jakościach służymy na żądanie z największą chęcią bezpłatnie; a zamówienia tak w wielkiem, jak w małem, wykonujemy zawsze odwrotną pocztą. — Oby ta nasza odezwa stała się początkiem pożądanych nowych stosunków wzajemnych na polu handlowem i ekonomicznem.

Adres:
Czeskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu
(Česká Společnost pro obchod a průmysl)
Praga — Czechy, ul. Owocna 18.

Rada zawiadowcza
Czeskiego Towarzystwa dla handlu i przemysłu
w Pradze.

Wyciąg z Cennika głównego

pierwszej czeskiej fabryki wyrobów chirurgicznych opatrunków i bandaży

pod firmą

Braci Cižków Następcy Hladký i Kyntera

(Bratří Čížkové. Nást. Hladký a Kyntera)

Rok założenia 1886. ul. Owocna 6. * PRAGA * ul. Owocna 6. Rok założenia 1886.

Składy i biura: Praga Kral. Winohrady ul. Puchmajerowa 125.

Telefon handlu Nr. 1995. — Telefon biur Nr. 1622.

Dostawcy największych zakładów leczniczych krajowych i zagranicznych.

I. Waty opatrunkowe.

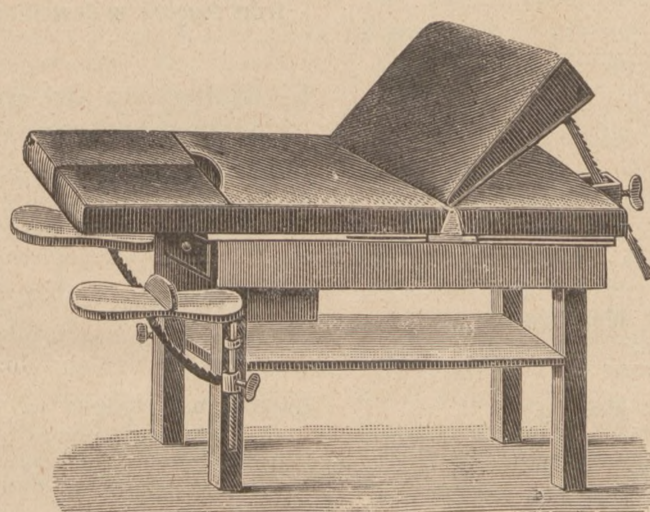
Prof. Dra. Brunsa szarpiowa bawełna, chemicznie czysta, zupełnie odtłuszczona I. A.
w oryginalnych balach po 50 kg. cena za 100 kg. 90 zł.
W zwyczajnym papierze opakowana po 4500 i 1000 gr. zł. 4·28 i 0·95

W papierze pergaminowym po 500, 250 100 gr.
za 1 paczkę zł. —·50 —·30 —·13
po 50 25 10 gr.
zł. —·07 —·04 —·02
W eleganckich pudełkach po 50 25 10 gr.
za pakiecik zł. —·08 —·05 —·03
W szczelnie zalepionych pakietach — sterylizowana*) po 250 100 50 gr.
za 1 pakiecik zł. —·32 —·14½ —·08
po 25 10 gr.
za 1 pak. zł. —·05 —·03

Prof. Dra. Brunsa szarpiowa bawełna chemicznie czysta zupełn. odtłuszczona Ia.
W oryginalnych balach po 50 kg. za 100 kg zł. 85·—
W pakietach ze zwyczajnego papieru po 4500 i 1000 gr. . . . . . . zł. 4·05 i —·90
W papierze pergaminowym po 500 250 i 100 gr.
za 1 pakiet zł. —·48 —·26 —·12

*) Wszystkie wyrabiane przez nas materye opatrunkowe są po zalepieniu pakietów przy 100° C. prądem pary sterylizowane.

Prof. Dra. Brunsa szarpiowa bawełna chemicznie czysta, zupełnie odtłuszczona Ia.
W papierze pergaminowym po 50 25 10 gr.
za 1 pakiet zł. —·06½ —·03½ —·01¾
W eleganckich pudełkach po 50 25 10 gr.
za 1 pudełko zł. —·07¾ —·04¾ —·02½



Urządzenia szpitali, klinik i t. d. za pośrednictwem P. T. Droguistów i Aptekarzy krajowych.

Prof. Dra. Brunsa szarpiowa bawełna chemicznie czysta, zupełnie odtłuszczona IIa.
W oryginalnych balach po 50 kg. za 100 kg 80 zł.
W pakietach ze zwyczajnego papieru po 4500 i 1000 gr. zł. 3·80 i —·85

Wszelkiego rodzaju inne waty opatrunkowe w pakietach: w kartonach różnej wielkości jak:

Szarpiowa bawełna borowa 20%; **karbolowa** 5 i 10%; **kreolinowa** 5%; **chlorkowo-żelazowa** 30%; **jodoformowa** 10%; **salicylowa** 4% i 10%; **sublimatowa** 1‰; **kokainowa** 2%; **chlorokarbolowa** 10%; **jodowa; tymolowa** 2%; szpitalna biała i tabliczkowa.

Drzewna wełna w balach po 25 i 50 kg. za 100 kg. 20 zł.; drzewna wełna karbolowana i sublimatowa. — Drzewna wełna Ia. w balach à 25 i 50 kg. — Karbolowana i sublimatova.

Wszelkie rodzaje szarpiowej bawełny impregnowanej w pakietach z pergaminowego papieru od 10—1000 gr

Przy większych zakupnach sprzedajemy bawełnę szarpiową podług poszczególnych ofert.

albo w eleganckich pudełkach od 10—50 gr. **zaopatrujemy** na żądanie przy większych zamówieniach firmami P. T. Panów zamawiających na zewnętrznej stronie każdego pakietu lub pudełka.

II. Juty opatrunkowe

różnego rodzaju i w różnych opakowaniach.

III. Antyseptyckie gazy.

Gaza hydrofilowa Ia. . . . . 100 m. zł. 6·50
pakiecik lub pudełko po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·40 —·10 —·06 —·04

Hydrofilowe gazy IIa. . . . . 100 m. zł. 4·60
pakiet lub pudełko po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·28 —·07 —·05 —·03

Hydrofilowe gazy sterylizowane Ia., w szczelnie zalepionem pudełku po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·50 —·12 —·07 —·05

Airolowe gazy 10%
pakiet lub pudełko po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·40 —·35 —·20 —·11

Airolowe gazy 20%
pakiet lub pudełko po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 2·— —·50 —·26 —·14

Aristolowe gazy 10%
pakiet lub pudełko po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·20 —·30 —·17 —·10

W pakietach lub w pudełkach:

Borowe gazy 20% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·60 —·14 —·09 —·05

Creolinowe gazy 5% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·50 —·12 —·07 —·04

Dermatolowe gazy 10% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·90 —·19 —·12 —·07

Dermatolowe gazy 20% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·30 —·30 —·16 —·09

Jodoformowe gazy podług prof. Mosetiga 10%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·80 —·17 —·11 —·06

Jodoformowe gazy podług prof. Mosetiga 20%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·05 —·23 —·13 —·08

Jodoformowe gazy podług prof. Mosetiga 30%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·30 —·28 —·16 —·10

Jodoformowe gazy podług prof. Mosetiga 50%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·60 —·34 —·20 —·12

Jodoformo-taninowe gazy 30%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·50 —·36 —·20 —·12

Jodolowe gazy 5% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·20 —·32 —·18 —·10

Karbolowe gazy 10% **podług Ph. VII.**
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·45 —·12 —·08 —·05

Karbolowe gazy podług Listera 10%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·55 —·14 —·09 —·05

Loretinowe gazy 10% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. 1·05 —·25 —·15 —·08

Lysolowe gazy 5% po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·70 —·16 —·10 —·06

Salicylowe gazy 10%, ¼—5 m. za zł. 0·05—0·50.

Sublimatowe gazy 1‰ po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·40 —·12 —·07 —·05

Kseroformowe gazy 10%
po 5 1 ½ ¼ m.
zł. —·80 —·17 —·11 —·06

IV. Bandaże

różnego rodzaju i długości:

Kalikotowe bandaże Ia., IIa., kalikotowe bandaże czarne; **organtynowe** bandaże i **muślinowe.**

Bandaże hydrofilowe zwyczajne i z tkanym okrajkiem; flanelowe Ia. i II.; kambrikowe z okrajkiem; lniane Ia. IIa., trykotowe bawełniane walcowato przędzione; trykotowe bawełniane pojedynczo przędzione; bandaże dla koni; bandaże gipsowe w blaszanych pudełkach; bandaże watowe (jako podkładka przy gipsowym bandażu); bandaże karbolowe 10% w staniolu; bandaże sublimatowe 1‰, salicylowe 5%, jodoformowe 10%; Martinowe z czystej gumy »Para«, czarne lub czerwone; elastycznie tkane 6 cm. szerokie.

Wszelkich bandaży dostarczamy w sztukach 5 do 10 metrów długich w dowolnej szerokości 4—12—20 cm.

V. Materyały do antyseptycznego leczenia i niepreparowane materye opatrunkowe.

Batyst Billrothowy Ia. zwitek po 10 m. . . . . zł. 5·40
tenże IIa. » » 10 » . . . . » 4·30
Ia. w pudełkach po 5, 1, ½ m. . zł. 2·75, —·60, —·32
IIa. » » 5, 1, ½ m. . » 2·20, —·47, —·25

Batyst Mosetiga 1 zwitek po 10 m. . . . . zł. 9·50
w pudełkach po 5 1 ½ m.
zł. 4·85 1·05 —·58

Gutaperchowy papier Ia., 1 kg. zł. 8·50, kwiatowy 1 kg. zł. 4·50; pergaminowy papier biały 1 kg. zł. 1·50; mul hydrofilowy odtłuszczony, bielony 80 cm. szeroki Nr. 0, 3 i 7 za 100 m. zł. 4·60, 6·50 i 9·—. Organtyna krochmalna 80 cm. szer. za 100 m. Nr. 0 zł. 7·65, Nr. 3 zł. 9·75. Muślin krochmalny 118 cm. szer. za 100 m. Nr. 6 zł. 9·50, Nr. 8 zł. 11·—.

Flanela z czystej wełny Ia., 106 cm. szer. . 1 m. zł. 0·90
» » » IIa., 72 » » . 1 m. » 0·36

Kalikot niebielony Ia. 80 cm. szer. za 100 m. zł. 12·50 IIa. 80 cm. szer. za 100 m. zł. 10·80, klinicki 74 cm. szer. za 100 m. 9 zł. — Kalikot czarny 1 m. zł. —·20.

Materyały na plastry i podkładki plastrowe n. p. perkal, diagonal i t. d. liczymy jak najtaniej.

VI. Plastry.

Emplastra americana Johnson & Johnson, New-York.

Plaster kauczukowy (Sparadrap) salicylowany w stosownych pudełkach 18 cm. szeroki, 92 cm. długi — 1 zwitek zł. —·80; takiż sam o długości 4·60 — 1 zwitek zł. 3·50.

Kauczukowy plaster belladonowy 18 cm. szer. a 92 cm. długi zł. 1·40.

Kauczukowy plaster kantarydowy (Empl. cantharid.) 18 cm. szer., 92 cm. dług. zł. 1·95.

Kauczukowy plaster »Mercurial« (Empl hydr. ciner.) 18 cm. szer., 92 cm. dług. zł. 2·15.

Kauczukowy plaster jodoformowy 5% (Empl. jodoformi) 18 cm. szer., 92 cm. dług. zł. 1·85.

Kauczukowe plastry v małych pudełkach o długości 92 cm. w ilocśi 10 sztuk kosztuje przy 1 cm. szerości 10 sztuk zł. —·70; przy 2 cm. szer. zł. —·90; przy 3 cm. szer. zł. 1·25 a przy 4 cm. szer. zł. 1·65.

Johnsonowy plaster »Capsicine« (porowaty) — 1 listek zł. —·25; 12 listków zł. 2·75.

Court Crown (Angielski plaster silnie lepki, doskonale przylegający) w wielkim formacie, biały, czarny i różowy — 1 tuzin zł. —·32 a 12 tuzinów zł. 3·35; takiż plaster w małym formacie 1 tuzin zł. —·24 a 12 tuzinów zł. 2·60.

Angielski plaster w kawałkach biały' czarny i różowy 1 m. 48 cm. szer. zł. 1 90 a 24 cm. szer. zł. 1·—; takiż plaster większego formatu 60/70 wopak. za 100 — zł 2·80; mniejszego formatu 35/60 w opak. za 100 — zł. 1·60.

Angielski plaster »Ideal« — perforowany, w eleganckiem opakowaniu (3 kawałki w paczce) za 100 paczek zł. 6·—; tenże w formacie książkowym za 100 paczek zł. 6·—.

Plaster gorczyczny (Charta sinapis) 10 listków zł. —·18; 100 listków zł. 1·50.

Plaster tyrystów w zwitkach ze sposobem użycia za 10 zwitków zł. 1·20.

Emplastrum animale białe, czarne i różowe w oryg. paczkach 1 tuzin zł. —·42; 1 gros zł. 4·50; sparadrap Besliera 1 m. × 20 cm. 1 zwitek zł. —·42; emplastrum adhaesivum extensum 5 m. × 20 cm. za 1 zwitek zł. —·85; emplastrum adhaesivum ad rupturas za 1 m. × 20 cm w 1 zwitku zł. —·35; za 5 m. × 20 cm. w 1 zwitku zł 1·60. — Emplastrum cantharidum 1 m. × 20 cm. w 1 zwitku zł. —·75; emplastrum cerussae 1 m. × 20 cm. w 1 zwitku zł. —·35; emplastrum mercuriale 1 m. × 20 cm. w 1 zwitku zł. —·60, a 5 m. × 20 cm. zł. 2 80; emplastrum sapon salicylicum 5% 1 m. × 20 cm. w 1 zwitku zł. —·43, a 10% 1 m. × 20 cm. zł. —·50. — Emplastrum sapon. salicylicum 20% 1 m. × 20 cm. za 1 zwitek zł. —·54; emplastrum sapon. extensum 1 m. × 20 cm. 1 zwitek zł. —·40; collemplastrum salicylicum 10% 1 m. × 18 cm. w 1 zwitku zł. 1·—, 20% 1 m. × 18 cm. w 1 zwitku zł. 1·10; kauczukowy plaster salicyl. podług Unny 10%wy w 1 zwitku zł. 1·30; 25%wy zł. 1·80; 40%wy zl. 2·50.

VII. Wszelkie potrzeby ku szyciu, drenowaniu i wiązaniu.

VIII. Chirurgiczne instrumenty a przybory ku opatrywaniu chorych i towary gumowe.

Brzuszne pasy formatu Teufela — wszelakich systemów od zł. 5·50 do 7·60 za sztukę.

Cewki (katheter) elastyczne dla mężczyzn angielskie brązowe »Single web« wałeczkowate, stożkowate i z oliwą (angl. fil.) — angielskie brązowe »Double web« wałeczkowate, stożkowate i z oliwą (angl. fil.). — Cewki czyli katetry francuskie de la Motte albo Vergne original walcowate, stożkowate i z oliwą (franc. fil.). — Cewki jedwabne nalewkowe Merciera; francuskie ciemnobrązowe: miękkie Nelatonowe 7—30 franc. fil.; miękkie Jagnes Patent 1—12 ang. fil. i 13—16 angl. fil. — Katetry z nowego srebra wałeczkowate męskie i żeńskie, tudzież szklanne żeńskie.

Dmuchawki podwójne z pat. gutaperchy, czerwone, czarne lub marmurkowane Nr. 1 do 7. — Pojedyncze z wydętym wężem (szlauchem) z czarnej pat. gutaperchy Nr. 1 do 5.

Rozpylacze na owady z metalovym garniturem małe zł. 1·60, wielkie zł. 1·86; z drewnianym garniturem małe zł. 1·60, wielkie zł. 1·86.

Inhalacyjne przyrządy z białej blachy z dwoma szklannymi narożnikami w korku ze sprężynowym wentylem; z białej blachy z metalowym narożnikiem, sprężynowym wentylem i rączką na okrągłym podstawku; z mosiężnej blachy z metalowym narożnikiem, sprężynowym wentylem i rączką na okrągłej podstawce — zł. 8·25—19 65.

Przełykowe słupki angiel. brązowe bez nalewki walcowate zł. 8·64, stożkowate zł. 10·24.

Przełykowe rurki angiel. brązowe bez nalewki walcowate zł. 8·64, stożkowate zł. 10·24 — z nalewką walcowate zł. 10·50, stożkowate zł. 13·20 — z miękkiej gutaperchy podług Nelatona zł. 22·—; przełykowe rury dla bydła sztuka zł. 3·20.

Kroplomierze (kapátka, Tropfenzähler) z wałeczkiem z patentowej gumy małe zł. —·25, średnie zł. —·50, wielkie zł. 1·50, z czerwonym balonikiem zł. 1·30.

Klyzopompy bronzowane z oprzędzionym wężem i kościaną nasadką — za tuzin: z podwójnym walcem zł. 11·50; z kociołkiem zł. 11·—; kieszonkowe zł. 10·—; »Nizza« małe zł. 14 —; »Nizza« wielkie zł. 18·20.

Klyzopompy »Enema« z czerwonej gumy kompletne w pudełku tuzin zł. 15·40; takież z urządzeniem do odśrubowywania w pudełku zł. 17·20; z szarej gumy w całości zł. 14·20.

Klysterowe nasadki francuskie czarne, miękkie czerwone, podług Nelatona — takież nalewkowe; z kości z gruszkową strzykawką; z kości do cynowych strzykawek; z kauczuku do gruszkowych strzykawek małe, średnie i wielkie — z kauczuku ku naciąganiu na kurek, z kurkiem i szklanne.

Kurki kauczukowe.

Kąpielniczki oczne szklanne, białe bruszone (szlifowane) zł. 1·80 i porcelanowe zł. 1·30.

Gąbki szyjne na posrebrzanym drucie z białym jedwabiem gros zł. 8·—; na lakowanej rączce trzcinowej z białym jedwabiem zł. 11·50.

Pęzelki do garła — na posrebrzanym drucie z białym jedwabiem — gros zł. 8·40; na lakowanej trzcinowej rączce zł. 10·80; na drewnianej rączce zł. 12·60.

Krążki (plastry — piersciefie) **na nagniotki**: okrągłe, małe cieńsze Nr. 13 gros zł. —·55, takież same silniejsze Nr. 13 zł. —·80, średnie cieńsze Nr. 9 zł. —·65, silniejsze Nr. 9 zł. —·90; wielkie cieńsze Nr. 1 zł. 1·50, wielkie silniejsze Nr. 1 zł. 2·50. — Owalne małe cieńsze Nr. 10 zł. —·70; silniejsze zł. —·95; średnie cieńsze

Nr. 6 zł. 1·25, silniejsze zł. 1·90; wielkie cieńsze Nr. 5 zł. 1·50, silniejsze zł. 2·50. — Czworogranne wielkie cieńsze Nr. 3 zł. 1·50, takież silniejsze (grubsze) Nr. 3 zł. 2·50.

Maciczne rurki z kauczuku lub szklanne.

Maciczne wianki.

Pasy miesiączkowe (menstruacyjme lub peryodowe) ze satynu bardzo praktyczne tuzin zł. 15·60; w lepszym gatunku tuzin zł. 36·—.

Włożki do pasów miesiączkowych z szarpiowej bawełny lub wełny drzewnej tuzin zł. —·60.

Podkładki pościelne *a*) z jednej strony gumowane: biało gumowany koton 1 metr przy szerokości 75 cm. zł. —·90, przy szerokości 97 cm. zł. 1·08, przy szerokości 150 cm. zł. 1·80; takiegoż kotonu czerwonego 1 metr szer. na 75 cm. zł. 1·45, szer. na 97 cm. zł. 1·80 a przy szer. 150 cm. zł. 2·90; takiegoż kotonu różowego 1 metr przy szer. 75 cm. zł. 1·20, przy szer. 97 cm. zł. 1·50 a przy szer. 150 cm. zł. 2·40; czarne z gumowanego kotonu za 1 metr w szerokości 75 cm. zł. 1·35, w szer. 97 cm. zl. 1·80, w szer. 150 cm. zl. 2·70; czerwone z gumowanego twillu za 1 metr w szer. 75 cm. zł. 1·80, w szer. 97 cm. zł. 2·20, w szer. 150 cm. zł. 3·55; różowe z gumowanego twillu za 1 metr w szer. 75 cm. zł. 1·55, w szer. 97 cm. zl. 2·—, w szer. 150 cm. zl. 3·15.

b) z obu stron gumowane: z biało gumowanego kotonu za 1 metr w szer. 75 cm. zł. 1·25, w szer. 97 cm. zł. 1·65, w szer. 150 cm. zł. 2·50; z różowo gumowanego kotonu za 1 metr w szer. 75 cm. zł. 1·80, w szer. 97 cm. zł. 2·30, w szer. 150 cm. zł. 3·60; z czarno gumowanego kotonu w szer. 75 cm. zł. 1·70, w szer. 97 cm. zł. 2·10, w szer. 150 cm. zł. 3·30; z brązowo gumowanego kotonu w szer. 75 cm. zł. 1·65, w szer. 97 cm. zł. 2·05. w szer. 150 cm. zł. 3·20.

Suspenzorya: Z białym bawełnianym woreczkiem bez ściągających pasków za tuzin ze szirtyngu zł. 1·30, z gradlu zł. 1·80, ze satynu zł. 2·65; z białym bawełnianym mieszkiem bez ściągających pasków z pasem i sprężystą wkładką gutaperchowa za tuzin ze szirtyngu zł. 1·80, z gradlu zł. 2·25, ze satynu zł. 3·40; z barwnym bawełnianym woreczkiem bez sciągających pasków za tuzin ze szirtyngu zł. 1·60, gradlu zł. 1·90, satynu zł. 3·—; z barwnym bewełnianym mieszkiem bez ściągających pasków z pasem i sprężystą wkładką gutaperchową za tuzin ze szirtyngu zł. 2·10, z gradlu zł. 2·45, z satynu zł. 3·70; suspenzorya dla jeźdźców z bawełnianym białym lub barwnym mieszkiem zwyczajnym zł. 1·60, jedwabnym zł. 4·30.

Suspenzorya z białym bawełnianym woreczkiem ze ściągającymi paskami ze szirtyngu zł. 1·50, gradlu zł. 1·80, syfonu zł. 2·50, z białym bawełnianym woreczkiem ze ściągającymi paskami z pasem i sprężystą wkładką ze szirtyngu zł. 1·80, z gradlu zł. 2·—, za satynu zł. 2·90, z barwnym woreczkiem i ściągającymi paskami ze szirtyngu zł. 1·80, z gradlu 2 zł., ze satynu zł. 2·90, z barwnym mieszkiem, ściągającymi paskami z pasem i sprężystą wkładką ze szirtyngu zł. 2·15, z gradlu zł. 2·40, ze satynu 2·35.

Suspenzorya jedwabne z jedwabnym woreczkiem bez pasków ściągających tuz. 4·40, ze sprężystą wkładką gumową 5 zł., z jedwabnym woreczkiem i ze ściągającymi paskami 6 zł., z jedwabnym woreczkiem, ze ściągającymi paskami i z prężną wkładką zł. 6·55.

Suspenzorya sportowe zł. 9·—.

Wszelkie artykuły w zakres handlu towarami gumowymi wchodzące po niskich cenach **hurtownych**.

Rupturowe paski.

Rozmaitego rodzaju: dla dzieci, młodzieży i dojrzałych; począwszy od 5 zł. do 20 zł. za tuzin. — Dwójstronne liczą się podwójnie. Wszelkie pasy rupturowe dajemy wraz z taśmą biodrową bez żadnego doliczania osobnej należytości. — Oprócz wielu sort pasków rupturowych skórzanych mamy też na składzie paski rupturowe do kąpieli z patentowanej gumy.

Bandażowe i w ogóle sprężyste pończochy łytkowe, kolanowe, ścięgnowe i t. d. — Naparstniki gumowe; pępkowe paski.

Rozpylacze wszelkiego rodzaju do perfum, do proszku na owady i. t. d.

Strzykawki różne injekcyjne, klysterowe, maciczne; do nosa, do oczu, do ran; Sigmundowe.

Worki lodowe z patentowej gumy na głowę, kark, oczy i t. d

Urynały dla chorych z patentow. gumy i szklanne dla mężczyzn i kobiet.

Pneumatyczne poduszki i pierścienie różnego rodzaju.

Hygieniczne obuwie i bogaty wybór najlepszych **kaloszy rosyjskich.**

Szczoteczki do zębów.

Różne przybory do desinfekcyi.

Ciepłomierze w bardzo licznym wyborze: maksymalne, minutowe, łazienne i t. d.

Garnitury przyborów gumowych dla dzieci: Ssawki, flaszeczki do ssania i t. d.

Wyprawy dla akuszerek w komplecie.

Kompletne urządzenia dla szpitali, za pośrednictwem P. T. krajowych Droguistów i Aptekarzy.

Podając P. T. interesentom ten wyciąg z cennika, oznajmiamy uprzejmie, że **cennik kompletny przesyłamy na żądanie franco**

Br. Ciźków następcy

Hladký i Kyntera.